

# TRADYCYJNE OZDOBY CHOINKOWE – CZY ISTNIEJE PRZEPIS NA POLSKĄ CHOINKĘ?

Posted on 19 grudnia 2024



**Czym powinna wyróżniać się polska choinka? Czy mogłaby być ozdobiona dekoracjami zaczerpniętymi z rodzimych tradycji? Na te pytania, w latach dwudziestych XX. wieku, próbowały odpowiedzieć autorki, Maria Gerson-Dąbrowska oraz Felicja Gosieniecka. Dziś ich poradniki mogą stanowić inspirację do samodzielnego stworzenia oryginalnych ozdób.**

W przedmowie do książki *Choinka polska*, wydanej w 1922 roku, Maria Gerson-Dąbrowska wyjaśnia skąd pomysł na taki temat-

*„Ciągle nawoływanie, aby pozbywać się cudzoziemskich wzorów i wyrobów, oraz głębokie przekonanie, iż w naszym zdobnictwie narodowym mamy źródło niewyczerpane pomysłów estetycznych, skłoniły mnie do zrobienia próby unarodowienia choinki”.<sup>1</sup>*

Do innych, popularnych ozdób z tego okresu autorka odnosi się bardzo krytycznie.

*„Chciałabym, żeby raz skończyć z temi strasznymi, pod względem estetycznym pomysłami, baletniczek w bibulanych sukniach, parasoli, kapeluszy, mufek z bibuły i waty, tych włóczkowych i wacianych karzełków”.*

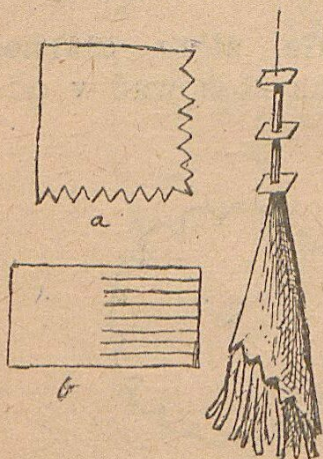
Maria Gerson-Dąbrowska podchodzi do tematu przygotowania dekoracji w sposób bardzo systematyczny, omawiając spójną kolorystykę, niezbędne do ich wykonania materiały i narzędzia. Następnie omawia poszczególne typy ozdób, podając region ich pochodzenia oraz prezentując szkice poszczególnych etapów ich wykonania.

słomki grube, długości 3 cm. Nawlekać na nitkę naprzemiany (rys. 3, b). Nitka nie powinna być dłuższa jak 5 łokci, żeby się nie plątała. Barwy najładniejsze do łańcucha, to powtarzająca się tęczą. Można też robić łańcuchy jednobarwne, cieniowane lub też mijane, np. trzy płatki białe, trzy czerwone, niebieskie lub różowe. Zaczynać łańcuch i kończyć na słonce.

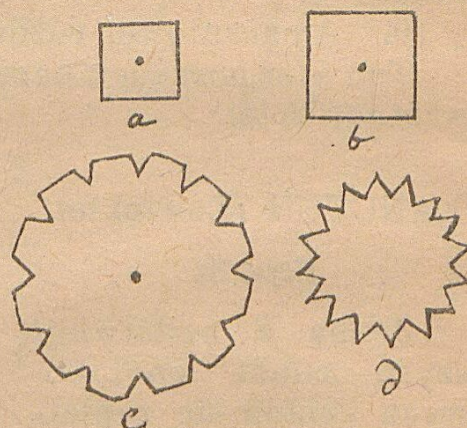
### KIELISZEK (Mazowsze).

(Rys. 4).

Kwadrat z papieru, kolorowego złotego lub srebrnego. Długość jednego boku 6 cm. Dwa boki wyciąć w ząbki (rys. 4, a) i skleić w rożek.



Rys. 4. Kieliszek.



Rys. 5. (wielkość naturalna).

Do barwy rożka dobieramy bibułę, z której wycinamy pas długości, 20-u, a szerokości 10-u cm. Złożywszy pas w kilkoro, nacinamy frendzelki

więcej jak do połowy szerokości pasa (rys. 4, b). Po rozłożeniu naciętej bibuły marszczymy ją u góry, nawlekamy na nitkę i wciągamy w sklejonny rożek (o ile sklejenie jest dobrze zaschnięte). Nitka powinna być tak długa, żeby stanowiła zarazem zawieszkę, na którą nawłoczymy jeszcze ze trzy kwadraciki (rys. 5, b) i ze trzy słomki na  $1\frac{1}{2}$  cm. długie. Na rysunku nr. 5 mamy w wielkości naturalnej wyrysowane gwiazdki i kwadraciki, do których ciągle będziemy wracać przy następnych robotach.

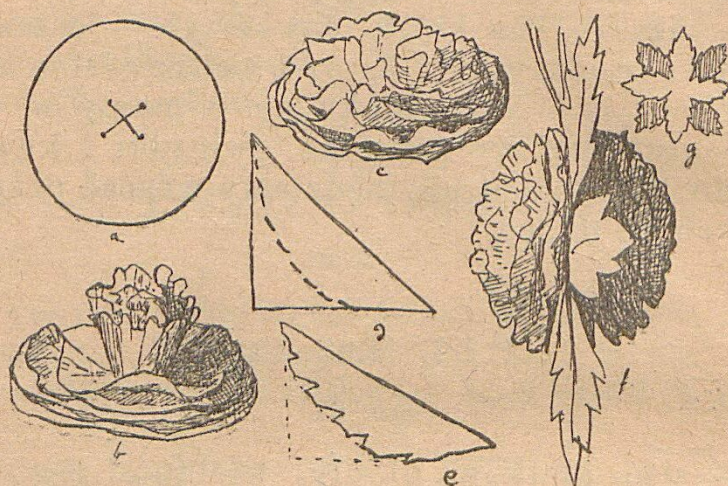
### R Ó Ź E (Mazowsze).

(Rys. 6).

Dziesięć płatków bibuły, wielkości 3-go koła „pawiego oczka”, złożyć bardzo równo jeden na drugim i zeszyć w środku sporym krzyżykiem (rys. 6, a). Potem zagniatamy płatki, marszcząc je i ściskając palcami, a rozpoczynając od środkowych (rys. 6, b). Ostatni płatek od spodu powinien zostać gładki. Po zagnieceniu rozkłada się płatki i rozdmuchuje (rys. 6, c).

Do „Róży” trzeba zrobić liście z podwójnie sklejonego, zielonego, złotego lub srebrnego papieru. Trzeba naprzód wyciąć formę, szablon z kwadratu, którego bok wynosi 6 cm. Składamy go trzy razy na trójkąt i wycinamy po linii punktowanej (rys. 6, d). a potem na brzegach wycinamy ząbki (rys. 6, e). Po rozłożeniu formy nakładamy ją na sklejonny papier i obrysowujemy do wycięcia. Z obu

stron liści przylepiamy róże, podkładając pod jedną z nich zawieszkę (rys. 6, *f*). Można też dawać różę tylko z jednej strony liści. Pożądane jest, żeby liście były podwójne, złożone nakrzyż (ry-



Rys. 6. Róże.

sunek 6, *g*). Wtedy jedne mogą być jasno-zielone, drugie ciemno-zielone, lub też jedne złote, drugie zielone i t. p. Róże mogą być jednobarwne, albo też cieniowane, a wogóle w rozmaitych barwach, więc czerwone, białe, różowe, fioletowe, niebieskie i t. p.

### ŚWIAT (Krakowskie).

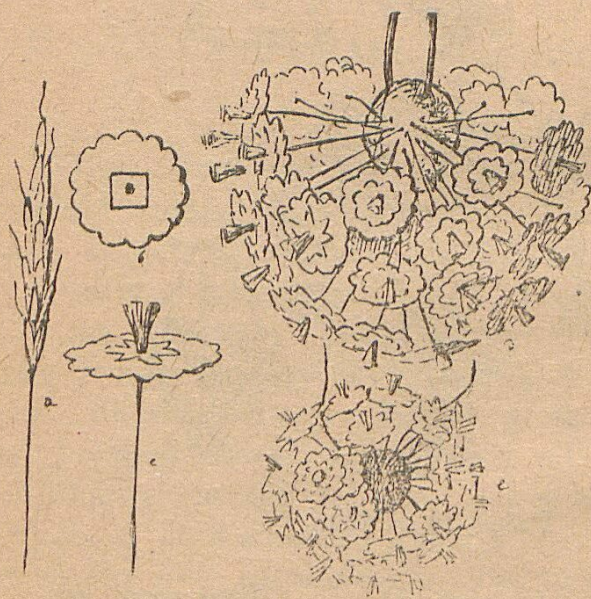
Rys. 7.

Żeby zrobić „Świat” (rys. 7, *d*), musimy wyciąć pięć jednakowych, podwójnie sklejonych kół, wielkości 1-o koła „pawiego oczka”. Cztery koła

## BAŃKA (Mazowsze).

(Rys. 12).

Dosyć mozolna, ale bardzo ładna i ozdobna zabawka. Trzeba do niej przygotować z jakie 50 do 60-u „kwiatków”, złożonych z gwiazdek kolorowych (rys. 5, c), nawleczonych na obcięty kłos (rys. 12, c). Cała słomka wraz z dolną, małą częścią kłosa powinna wynosić  $4\frac{1}{2}$  cm. długości. W środek gwiazdki kolorowej dajemy kwa-



Rys. 12. Bańka.

dracik złoty (rysunek 5, a lub b). Gwiazdkę trzeba tak daleko nawlec, żeby tkwiła na kłosku nieruchomo. Kiedy już mamy wszystkie kwiatki gotowe, trzeba z gliny (najlepiej takiej, jak się używa do modelowania) ulepić kulkę, wielkości małego orzecha włoskiego i od razu wpuścić w nią zawieszkę z grubej bawełny, pentelkę, której supełek wciskamy w glinę. Potem zaraz, póki jeszcze glina jest świeża, wtykamy kwiatki prostopadle do kulki glinianej. Trzeba się starać wtykać je równo, jednakowo głęboko, żeby

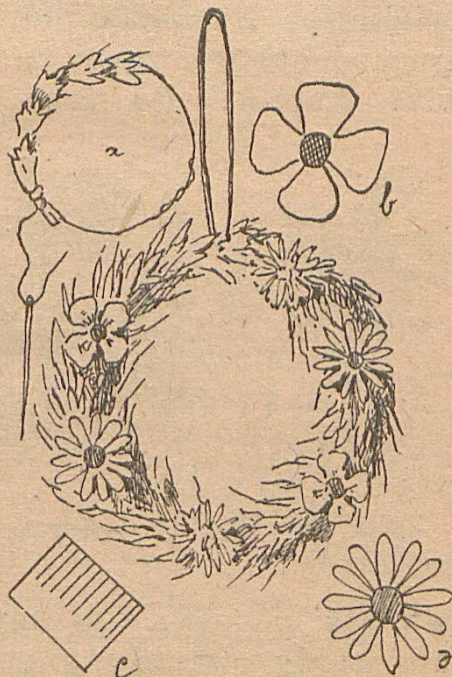
otrzymać foremny, kulisty kształt, tak jak to widzimy na rys. 12 *d*, i *e*. Barwy „baniek” mogą być rozmaite. Albo w jednej barwie ze złotymi środkami, albo z dwóch, trzech barw, przyczem trzeba zwracać uwagę, żeby kwiatki jednej barwy układały się grupami po dziesięć, dwanaście razem w nieforemną, dowolnego kształtu plamę barwną. Zawiesić można bańkę wtedy dopiero, gdy kulka gliniana dobrze zaschnie. Odcięte wierzchy kłosów należy zatrzymać, gdyż będą potrzebne do zrobienia innej ozdoby, mianowicie wianuszka. Ktoby chciał, może wierzchy uciętych kłosków przy bańce pozłocić.

## WIANUSZEK

(Mazowsze).

(Rys. 13).

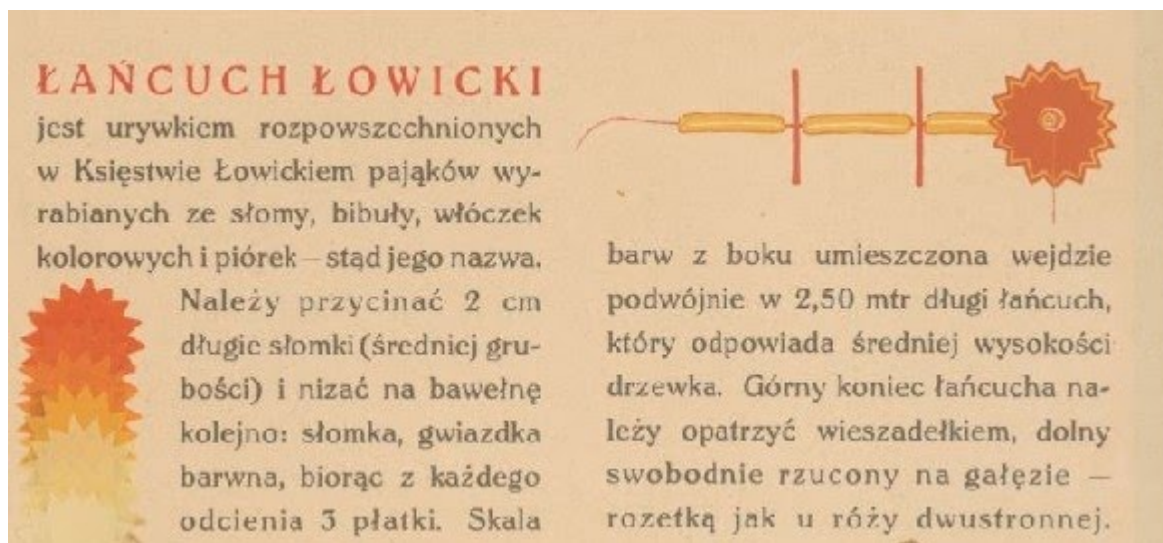
Do „wianuszka” trzeba zrobić kółko z drutu średnicy 4 cm. Na tem kółku przyszywamy odcięte kłoski, zakładając jedno na drugie (rysunek 13, *a*). O ile kłos jest duży, można go przeciąć na pół, uważając, żeby nie obcinać wąsów, bo wtedy można zużytkować obie jego połówki. Kiedy kłosa po-



Rys. 13. Wianuszek.

„Do ozdób drzewkowych dobrać należy jak najwięcej złota, niech się mienią na tle ciemnej zieleni choinki! Na wieszadła najodpowiedniejsza niż złota metalowa lub kordonek w złocistym odcieniu”<sup>2</sup>.

Taka uwaga zamieszczona jest na wstępie książki, również zatytułowanej *Choinka polska*, autorstwa Felicji Gosienieckiej, wydanej w 1927 roku. Niedużej objętości poradnik przedstawia kolorowe wzory dekoracji z różnych regionów polski, podając zwięzłe wskazówki ich wykonania. Zamiast opisów poszczególnych kroków, tutaj prezentuje się czytelnikowi ostateczny, barwny wyrób. Z książki dowiemy się, że łańcuch łowicki wykonujemy z kawałków słomy barwnych i gwiazd z bibulek, a ozdoba oparta na motywie śląskim to czterostronna wycinanka złożona z kielichów i gałązek. Z mazowieckiego pochodzi kula kłoskowa, czyli kłosy zdobione na końcach kwiatami ze lśniącego papieru, wbite w kulkę z plasteliny. Z kolei trzystronna torebka oparta na motywie wielkopolskim wydaje się skomplikowaną konstrukcją ze złotych nitki i papieru.



## KULA KŁOSKOWA

(Pochodzenia mazowieckiego.) Składa się z gałki plastelinowej, w której umacnia się wieszadelko. Następnie utyka się dolne kończyny kłosów, przycięte na  $4\frac{1}{2}$  cm, przyozdobione kwiatkiem z papieru lśniącego, który osadzić



należy tuż pod kończyną ściętego kłosa, gdzie naturalne zgrubienie wstrzymuje kwiatek. Prawdziwie piękną kulę kłoskową otrzymamy, jeżeli dobierzemy tylko jasne kolory i rozmięściemy je plamami, nie załując białych i złotych plam.

Wyciąć w podstawie ze pieru, nie jąc w miej brzegu,

dle wzoru złotego papracina- scach przy gdzie

się nie me wija. Najpierw zewnątrz, skleić boki we oznaczonych przednio przygo

talową o- wykończyć następnie dle załamań i wkleić potowany fonteż.

**TRZYSTRONNA  
OPARTA NA  
WIELKOPOLSKIM.**

**TOREBKA  
MOTYWIE  
WIELKOPOLSKIM.**



Chociaż do większości ozdób wykorzystuje się bibułkę lub błyszczący papier, pojawiają się też inne materiały, np. opłatek - „świat lepiony z opłatka w wieczór wigilijny w dworach i chatach naszych. Dziś stanowi najwymowniejszą ozdobę choinki polskiej”, ciasto - „ptaszek lepiony w chatach z ciasta lub gałki chlebowej jako wyobrażenie Ducha św.” i jajka-pisanki.



**PTASZEK.** Lepiony w chatach z ciasta lub gałki chlebowej jako wyobrażenie Ducha św. Tułów ptaszka ulepić z plasteliny. Czubek skrzydła i ogonek przyciąć wedle podanych wymiarów, biorąc na tło papier biały lub czarny. Ptaszek winien być zdobiony od dołu, gdyż przeznaczony jest na



górne gałęzie drzewka. Przyozdobione i wysuszone części wystrój karbować i wprawić w otworki tułowia napuszczone klejem. Tarczę na piersiach przytrzymuje kończy na kłosu. Oczka z paciorków błyszczących. Po wyschnięciu glinki ptaszka pozłocić.

**NALEPIANKI.** Ozdoby poniższe biorą swój początek ze staropolskiego zdobienia jajek wielkanocnych. Starannie oczy

skorupki od jajek przyozdobić, motywem podobnym. Rozjania ot przy kó



wieszadelko.

z papieru złotego u nalepianki drugiej

Wydłużenie

przednio wycię-począć od zakleworku górnego, rym umacnia się



przygotowuje się z ćwiartki kółka złotego o średnicy wyżej podanej.

Obie książki się uzupełniają, w jednej znajdziemy dokładne opisy wykonania ozdób, w drugiej kolorowe ilustracje pomagające w odpowiednim wyborze materiałów. Choć obecnie bardzo trudne do zdobycia, są w całości dostępne online w bibliotece cyfrowej [POLONA](#).